

Sygn. akt II AKa 206/20

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

3. Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

4. Przewodniczący: SSA Stanisław Kucharczyk (spr.)

5. Sędziowie: SA Andrzej Wiśniewski

6. SO del. do SA Jacek Szreder

7. Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

8. przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin – Niebuszewo w Szczecinie Beaty Skucińskiej - Veljković

9. po rozpoznaniu w dniach: 16 listopada 2020 r., 2 lutego oraz 15 i 28 kwietnia 2021 r. sprawy

10. A. K. (1)

11. oskarżonego z art. 148 § 1 kk w związku z art. 64 § 2 kk

12. na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

13. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

14. z dnia 6 czerwca 2019 r. sygn. akt III K 223/18

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. R. T. kwotę 2804,40 (dwóch tysięcy osmiuset czterech i 40/100) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym przed Sądem Apelacyjnym w sprawach II AKa 208/19 i II AKa 206/20 oraz przed Sądem Najwyższym w postępowaniu skargowym;

III. koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

SSO(del.) Jacek Szreder SSA Stanisław Kucharczyk SSA Andrzej Wiśniewski

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 206/20	
Załącznik dołącza się w każdym	1		

przypadku. Podać liczbę załączników:		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji		
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 czerwca 2019 roku w sprawie III K 223/18		
1.2. Podmiot wnoszący apelację		
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# oskarżyciel posiłkowy		
# oskarżyciel prywatny		
# obrońca		
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# inny		

1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy		

	prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami				

przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za				

niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na jego treść, skutkującą w konsekwencji uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu, a mianowicie:</p> <p>- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

szczególności
bezkrytycznemu
nadaniu waloru
wiarygodności
wyjaśnieniom A.
K. (1) i uznanie
za niewiarygodne
zeznań świadka R.
B. (1), przy
równoczesnym
odstąpieniu od
przesłuchań w
charakterze
świadków
funkcjonariuszy
Policji, którzy
przesłuchiwali R. B.
(1) i uzyskali od
niej informacje po
jej zatrzymaniu w
wyniku rozpytania,
na temat
przestępczego
zachowania
oskarżonego wobec
pokrzywdzonej A. N.
(1) w krytycznym
czasie oraz
uczestniczących w
eksperymentach
procesowym z
udziałem R. B.
(1), podczas którego
kolejny raz
opisywała ona
przebieg
krytycznego
zdarzenia oraz
przyjęciu, że
zeznania R. B.
(1) nie mogą
stać się podstawą
dokonywania
pewnych ustaleń w
niniejszej sprawie,

- art. 167 k.p.k. i
art. 391 § 1 k.p.k.
poprzez odstąpienie
od bezpośredniego

	<p>przesłuchania na rozprawie świadka R. B. (1), w sytuacji powzięcia przez Sąd wątpliwości, co do wiarygodności tego świadka, co obligowało Sąd do przeprowadzenia tego dowodu bezpośrednio na rozprawie a nadto bezpodstawne uznanie przez Sąd, że nie da się przeprowadzić dowodu z przesłuchania R. B. (1) i jej konfrontacji z oskarżonym, gdyż aktualne miejsce pobytu wyżej wymienionej nie jest znane, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzyskania aktualnego stanowiska R. B. (1) w przedmiocie zachowania oskarżonego A. K. (1) wobec pokrzywdzonej A. N. (1) w krytycznym czasie.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Apelacja prokuratora okazała się niezasadna. Z uwagi na przeprowadzenie uzupełniającego</p>				

postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny i to w zakresie szerszym niż postulowany w apelacji, a w szczególności przesłuchanie świadka R. B. (1), drugi zarzut prokuratora, w którym oskarżyciel zarzucił naruszenie art. 167 i 391§1 k.p.k., stał się bezprzedmiotowy.

Wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu odwoławczym potwierdziły prawidłowość kontrolowanego wyroku i zasadność motywacji przywołanej na jego uzasadnienie. Bowiem świadek R. B. (1) pozostała przy wyjaśnieniach (zeznaniach), jakie złożyła w postępowaniu sądowym w swojej sprawie, a więc odwołujących pomówienia A. K. (1), którego obciążała w postępowaniu przygotowawczym w niniejszej sprawie. Ponadto biegli z zakresu genetyki i daktyloskopii w opiniach ustnych przedstawionych na

rozprawie zeznali o znikomo mało prawdopodobnej wersji pobytu A. K. (1) w dniu zdarzenia w mieszkaniu pokrzywdzonej (genetyk) lub dużym prawdopodobieństwie tego, że jeżeli oskarżony przebywałby w miejscu przestępstw, to dotyczyłyby przedmiotów codziennego użytku i wtedy pozostawiłby ślady, co do których wykazana byłaby przez biegłych zgodność z odfitkami oskarżonego (daktyloskopia). Zatem, gdy chodzi o wymowę dowodów przeprowadzonych w tym postępowaniu, jedynymi obciążającymi oskarżonego pozostały zeznania (wyjaśnienia) R. B. (1) z postępowania przygotowawczego i ewentualnie, na ich potwierdzenie, zeznania policjantów przeprowadzających czynności: przesłuchania, eksperyment procesowy i rozpytania.

Dokonując oceny dowodów przeprowadzonych

w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny nie miał żadnych wątpliwości co do fachowości i rzetelności biegłych z zakresu genetyki, daktyloskopii, medycyny sądowej i toksykologii, a po analizie ich opinii zupełności, jasności, logiczności i niesprzeczności ich wywodów oraz trafności postawionych wniosków. Żadna ze stron postępowania nie podjęła nawet próby podważenia jakichkolwiek stwierdzeń, dlatego ich stanowiska zasługują w pełni na aprobatę.

Nie budzą wątpliwości, co do autentyczności i prawdziwości dokumenty ujawnione na rozprawie apelacyjnej, dlatego mogły stanowić podstawę wyrokowania.

Najistotniejszym dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności A. K. (1) dowodem były zeznania świadka R. B. (1). Z jej wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym wynikało, iż była

naocznym
świadkiem
pozbawienia życia
A. N. (1) przez
A. K. (1). Świadek
na rozprawie w
tej sprawie i
w postępowaniu
sądowym w swojej
sprawie wycofała
się z wypowiedzi
obciążających
oskarżonego. Sąd
Okręgowy z
przyczyn
wskazanych w
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku nie dał wiary
zeznaniom R. B.
(1) z postępowania
przygotowawczego,
dał wiarę
wyjaśnieniom A. K.
(1), że nie był nigdy
w mieszkaniu A.
N. (1) i, wobec
braku dowodów,
uniewinnił
oskarżonego.
Postępowanie
dowodowe
przeprowadzone
przed Sądem
Apelacyjnym nie
dostarczyło nowych
dowodów
obciążających, a
wręcz dostarczyło
dowodów
korzystnych dla
oskarżonego.
Dlatego też tym
bardziej
rozstrzygnięcie Sądu
pierwszej instancji
należy uznać za
prawidłowe.

Odnosząc się szczególnie do treści zeznań (wyjaśnień) R. B. (1) stwierdzić należy, iż są one niekonsekwentne.

Już samo to nakazuje wnikliwą ich weryfikację. Ponadto świadek miała interes w tym, aby pomówić inną osobę, aby ponieść łagodniejszą odpowiedzialność karną. W

orzecznictwie wypracowano standardy, którymi winna odznaczać się ocena dowodu z pomówienia.

Wskazano, że dokonując oceny tego dowodu, należy zwrócić uwagę, czy:

1) informacje uzyskane tą drogą są przyznawane przez pomówionego, 2) są one, choćby w części, potwierdzone innymi dowodami, 3) są spontaniczne, zwłaszcza złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego przygotowanie określonej wersji, 4) pochodzą od osoby bezstronnej czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego, 5) są konsekwentne i

zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje, 6) pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego, 7) pomawiający sam siebie obciąża czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością (SA w Krakowie II AKA 189/11, KZS 2012, z. 2, poz. 39; SA w Krakowie II AKA 187/98, KZS 1998, z. 11, poz. 37; SA w Poznaniu II AKA 431/00, LEX nr 535063; SA w Katowicach II AKA 411/04, LEX nr 151786). Oceniając wypowiedzi R. B. (1) według przywołanych kryteriów stwierdzić trzeba, iż zeznania (wyjaśnienia) oskarżonej R. B. (1) żadnego w pełni nie spełniają. Po pierwsze: informacje obciążające A. K.

(1) nie zostały przyznane przez oskarżonego, który konsekwentnie twierdził, że w mieszkaniu nie był. Po drugie informacje o pobycie A. K. (1) nie zostały potwierdzone żadnym innym dowodem. Po trzecie: Zapisy w notatkach urzędowych i w protokole pierwszego przesłuchania, wskazują na to, iż wyjaśnienia oskarżonej obciążające A. K. (1) nie były spontaniczne, a bardzo istotny udział w ich treści, chronologii opisywanych zdarzeń mieli policjanci spisujący notatki urzędowe. Z notatki B. W. wynika, że świadek miała problemy z umiejscowieniem wydarzeń w konkretnych dniach, miała wahania nastrojów, problemy z koncentracją i ze skojarzeniem sytuacji, co nakazuje ostrożną ocenę jej wypowiedzi i przeczy spontaniczności relacji. Zapis zarejestrowanej wizji lokalnej wskazuje również na to, że świadek nie z

własnej inicjatywy, a raczej odpowiadała i pokazywała zachowania na pytania i polecenia prokuratora i policjantów. Sąd Apelacyjny dla sprawdzenia sposobu relacji świadka przesłuchał policjantów przeprowadzających rozpytania i przesłuchania oraz wizję lokalną z udziałem R. B. (1). Analizując zeznania świadków biorących udział w eksperymencie procesowym, to tylko prowadząca go A. D. (1) mówiła konkretniej o postawie świadka. Policjantka mówiła o tym, iż R. B. (1) wypowiadała się spontanicznie, sama, ale miała też zadawane pytania, pokazywała również na manekinie. Była chętna do współpracy, opowiadania. Ale jednocześnie prowadząca tę czynność i to na początku swojej relacji powiedziała, że świadek chciała, aby ten eksperyment jak najszybciej się zaczął i zakończył i że nie było tak, że ona, jak weszła do tego mieszkania, to sama spontanicznie

wszystko mówiła.
Swoją postawę
podczas
eksperymentu
świadek tłumaczyła
tym, iż bała się, że
prokurator zarzuci
jej nieudzielenie
pomocy i że
bała się sprawcy.
Inny policjant M.
L. nie pamiętał
zachowania R. B. (1)
na eksperymencie,
świadek R. L.
mówi że R. B.
(1) współpracowała,
opisywała,
prezentowała na
manekinie. O
spontaniczności
mówi, że były
zadawane pytania.
Natomiast świadek
M. S. nie pamiętała
przebiegu czynności.

Oceniając sposób
relacji świadka w
czasie eksperymentu
stwierdzić trzeba,
iż trudno uznać
jej wypowiedzi,
poza niewielkimi
fragmentami
dotyczącymi tego co
robiła na drugi
dzień po zdarzeniu
i jakie stosunki
panowały pomiędzy
nią a A. N. (1)
przed zdarzeniem,
za spontaniczne. Na
początku jej relacji
przecież (2 min.
nagrania) świadek
przez dłuższą chwilę
milczy i dopiero
po zdecydowanym
zwrocie jednego

z prowadzących eksperyment „słuchamy” zaczyna zeznawać. Prawie w ogóle nie omawia poszczególnych kwestii z własnej inicjatywy, wielokrotnie odpowiada na pytania zdawkowo i skrótowo, pokazuje tylko na polecenia, udzielając odpowiedzi wiele razy zasłania się niepamięcią, wypitym alkoholem, szokiem. Dlatego też stwierdzenia świadka A. D. o tym, iż R. B. (1) zeznawała (wyjaśniała) spontanicznie są nazbyt optymistyczne i w tym zakresie Sąd Apelacyjny nie daje im wiary. Dodać trzeba, iż świadek (podejrzana) na przesłuchaniu przed prokuratorem i przed Sądem Rejonowym na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania odmawia składania wyjaśnień. Policjant R. K. przesłuchujący świadka jako podejrzaną po przedstawieniu jej zarzutów mówi na rozprawie odwoławczej (k. 1555) o tym,

iż świadek mówiła wszystko bardzo spontanicznie, chociaż przesłuchiwany przed Sądem Rejonowym o takim sposobie zeznawania przez R. B. (1) nie mówi. Dlatego też wypowiedź R. K. w tej części budzi wątpliwości. Budzi wątpliwości również i dlatego, że świadek przed przesłuchaniem na protokół była wielokrotnie rozpytywana przez innych policjantów, a jej relacja do protokołu przesłuchania jest bardzo podobna do tej, jaką złożyła na rozpytaniu B. W.. Daty na tych dokumentach wskazują na to, że najpierw było przesłuchanie na protokół, a później rozpytanie. Ale takie postąpienie byłoby niezgodne z taktyką śledczą, zatem widocznie R. W. pomylił się w datowaniu swojej czynności. Gdyby nawet przyjąć, iż podczas pierwszego przesłuchania przez R. K. świadek była bardzo spontaniczna, to i tak nie sposób przyjąć, biorąc pod uwagę wszystkie

przesłuchania świadka w obu postępowaniach, aby relacje R. B. (1) uznać za spontaniczne. O spontaniczności nie mówią też inni policjanci rozmawiający z R. B. (1) przed postawieniem jej zarzutów R. N., M. W., bo z powodu upływu czasu i wielości podobnych czynności sposobu przedstawiania im informacji przez R. B. (1) nie pamiętają. W tym miejscu dodać trzeba, iż, poza wypowiedziami A. D. i R. K. o spontaniczności wypowiedzi R. B. (1) nikt z pozostałych policjantów takiego sposobu relacji nie zaobserwował. Dlatego też nie sposób przyjąć, iż podczas tych czynności w taki sposób świadek relacjonowała przebieg zdarzenia.

Jeżeli chodzi o ocenę treści wypowiedzi świadka złożonych podczas wszystkich przesłuchań, to należy dojść do wniosku, iż żadna z przedstawianych wersji przebiegu zdarzenia nie jest prawdziwa. A zatem stanowisko Sądu

Okręgowego w tym zakresie należy uznać za prawidłowe. Zeznania (wyjaśnienia) z postępowania przygotowawczego obciążające A. K. (1) nie znajdują żadnego potwierdzenia w innych dowodach. Ich niewiarygodność, a jednocześnie wiarygodność A. K. (1), że nie było go w mieszkaniu potwierdzają przede wszystkim opinie biegłych z zakresu genetyki i daktyloskopii, których nie sposób podważyć. Opinia genetyczna dostarcza również poszlak obciążających R. B. (1) trafnie dostrzeżonych i ocenionych przez Sąd pierwszej instancji (str. 7-8 uzasadnienia), które to rozważania Sąd Apelacyjny w pełni podziela i nie widząc potrzeby ich powtarzania do nich odsyła. Dodać do tych uwag należy, iż świadek zeznała w obu postępowaniach sądowych, iż nie było jej i A. K. (1) na miejscu przestępstwa. Takie stwierdzenia R. B. (1), gdy chodzi o

jej nieobecność na miejscu przestępstwa pozostają również w sprzeczności zwłaszcza z wnioskami opinii genetycznej dotyczącej śladów R. B. (1) zabezpieczonych na majątkach i spodniach, z których, zdaniem także Sądu Apelacyjnego, wynika to, co przyjmuje Sad Okręgowy, a mianowicie, iż R. B. (1) te części odzieży zdejmowała z A. N. (1) i niewątpliwie miała udział w tym zdarzeniu, za czym przemawia jeszcze zgodność jej relacji o skrepowaniu rak pokrzywdzonej z wynikami oględzin. Takie spostrzeżenia nie tylko osłabiają zeznania R. B. (1) obciążające A. K. (1), ale też w sposób oczywisty przemawiają za niewiarygodnością jej wypowiedzi, kiedy twierdzi, iż po drugiej serii uderzeń A. N. (1) przez A. K. (1) wyszła na korytarz i nie dotykała pokrzywdzonej. Są jeszcze inne niepodważalne sprzeczności w jej zeznaniach

(wyjaśnieniach) tak wewnętrzne, jak i z pozostałym materiałem dowodowym wskazujące na to, iż nie było tak jak zeznaje w postępowaniu przygotowawczym. A mianowicie trafnie podkreślone wywrócona ława, drabina przystawiona do drzwi, nieracjonalne zachowanie na miejscu zdarzenia, gdy A. K. (1) bił i krępował pokrzywdzoną czy pochłaniająca świadka ciekawość i podchodzenie w pobliże mieszkania, pytanie policjantów o A. N. (1), brak oskarżonej na zapisach monitoringu w sklepie do którego miała pójść w dniu zdarzenia po alkohol i papierosy.

Przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji analizę motywu zbrodni i złożenia przez R. B. (1) nieprawdziwych zeznań (wyjaśnień) obciążających bezpodstawnie A. K. (1), w świetle uzupełnionego postępowania dowodowego przed Sądem drugiej instancji, należy

uznać za
prawidłową. A. K. (1)
nie znał A. N. (1),
nie miał powodów,
aby pozbawiać jej
życia. Wprawdzie
nie można
wykluczyć, iż mogło
dojść do spięcia
pomiędzy nimi, ale,
mając na względzie
to co mówiła R.
B. (1) o początku
konfliktu pomiędzy
A. N. (1), A. K.
(1) jej relacja nie
brzmi wiarygodnie,
bowiem trudno
przyjąć, aby w
sytuacji, kiedy A. N.
(1) miałyby rozlać
swoją alkohol A. K. (1)
zareagowałby taką
agresją. Same więc
cechy charakteru
oskarżonego czy
spożycie alkoholu
nie mogą uzasadniać
ustalenie
sprawczego
zamiaru, przy
wyjściowym
założeniu iż był na
miejscu zdarzenia. A
gdzie przewrócona
ława, a gdzie
obrażenia na ciele
pokrzywdzonej po
tak intensywnym
biciu? Tak więc
są podstawy, biorąc
pod uwagę istnienie
wielu dowodów
obciążających R. B.
(1), czego świadek
miała świadomość,
do przyjęcia za
Sądem Okręgowym,
iż świadek
zatrzymana pod

zarzutem zabójstwa, aby uniknąć odpowiedzialności karnej za to przestępstwo w czasie rozpytań taką wersję przebiegu zdarzenia obciążającą A. K. (1) przyjęła (zob. notatka k. 192), którą później powtórzyła, ale tylko na pierwszym przesłuchaniu i na wizji lokalnej, aby uniknąć odpowiedzialności karnej za zabójstwo, a odpowiadać jedynie za nieudzielenie pomocy i niezawiadomienie o przestępstwie. Wpisują się w taki sposób rozumowania Sądu Okręgowego konflikty pomiędzy A. N. (1) i R. B. (1) oraz pozorowanie podłoża seksualnego zbrodni. Tak więc nie sposób przyjąć, aby i pkt 7 z wymogów dotyczących oceny pomówienia był spełniony.

Powyższe okoliczności przemawiają także za taką oceną (niewiarygodnością) zeznań R. B. (1) z postępowań sądowych, w których świadek zmieniła

„front” i mówiła, że tak jej, jak i A. K. (1) na miejscu zdarzenia nie było podczas gdy z opinii genetycznej, a zwłaszcza ze śladów na majtkach i spodniach A. N. (1) wynika jednoznacznie, iż świadek musiała tam być.

Złożeniem wyjaśnień bezpodstawnie pomawiających A. K. (1) świadek obciąża policjantów, którzy mieli jej zasugerować ich treść i wywierać na nią presję, straszyć. Takich zachowań policji w trakcie wizji lokalnej Sad Apelacyjny nie dostrzegł, nie ma też podstaw, mając na względzie treść zeznań policjantów przeprowadzających pozostałe czynności procesowe z R. B. (1), aby przyjmować, iż podejmowali oni jakieś działania naruszające swobodę wypowiedzi R. B. (1). Zatem, oczywistym jest, iż R. B. (1) skoro miała interes w tym, aby, uniknąć odpowiedzialności karnej za poważniejsze przestępstwo, pomówiła bezpodstawnie inną

osobę, a mianowicie A. K. (1). W związku z powyższym za trafne należy uznać stanowisko Sądu Okręgowego co do niewiarygodności zeznań świadka w tym zakresie, wiarygodności wyjaśnień A. K. (1) o tym, iż nie był w mieszkaniu A. N. (1) i ostateczną konstatację o braku dowodów dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa przez A. K. (1).

Powyżej poczynione uwagi, prowadzą również do wniosku, iż nie zostały spełniane wymogi warunku 5 i 6, aby uznać wyjaśnienia pomawiającego za wiarygodne.

Dalej, mając na względzie kolejne wymogi wiarygodności pomówień, sięgając jeszcze do linii życiowej R. B. (1), opinii psychologicznej i psychiatrycznej sporządzonych w jej sprawie karnej nie sposób przyjąć, iż ich treść sprzeciwia się takiej ocenie jej wypowiedzi, jaką przyjął Sąd Okręgowy. Trudno

przyjąć, aby R. B. (1) była osobą o nieposzlakowanej opinii. Była karana prowadzi wrocławski tryb życia, nadużywa alkoholu, unika odbycia kary. Zadaje się z osobami karanymi i zdemoralizowanymi. Biegli psychiatrzy oraz psycholog (opinia psychologiczna k. 371-4 akt V K 273/18, opinia psychiatryczna k. 479-482 akt V K 273/18), oprócz ustalenia stopnia rozwoju umysłowego - w dolnych granicach przedziału normy dla jej wieku, stwierdzili także osobowość nieprawidłową m.in. z takimi cechami jak obniżony krytycyzm wobec własnego zachowania i sytuacji życiowych, niedokształcone poczucie winy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego taki poziom rozwoju umysłowego i cechy osobowości nie stały na przeszkodzie w bezpodstawnym wkomponowaniu w przebieg zdarzenia A. K. (1), bowiem R. B. (1) znała A. N. (1) i miejsce przestępstwa, była

na miejscu zdarzenia, zatem do opisanego jego roli nie trzeba wysokiego poziomu intelektualnego i wysiłku umysłowego. Zatem, wbrew twierdzeniom prokuratora, zdaniem Sądu Apelacyjnego jej poziom umysłowy, cechy osobowości pozwalały na włączenie A. K. (1) do przestępstwa i podjęcia przez nią wszystkich zachowań, także tych pozorujących przestępstwo na tle seksualnym. Sąd Apelacyjny bezpośrednio przesłuchiwał świadka na rozprawie odwoławczej. Miał możliwość obserwacji jej zachowania, sposobu wypowiedzi, itd. Nie odniósł wrażenia, aby świadek była sobą nieporadną życiowo. Jej zachowanie i wypowiedzi wskazywały na dobrą orientację w realiach życiowych i prawnych oraz okolicznościach niniejszej sprawy, świadek potrafiła się wyświadczać i motywować swoje

stanowisko. Tak więc nie ma podstaw do przyjęcia, aby jej sprawność umysłowa nie pozwalała na ułożenie takiego planu, jaki przestawiła w swoich zeznaniach (wyjaśnieniach), w tym i w zakresie pozorowania czynności seksualnych. Odnośnie zgłaszanych przez świadka obaw, to wykluczyć należy obawy przed A. K. (1), skoro jego właśnie pomówiła, chociaż w kręgu zainteresowania policji i podejrzeń znajdowało się wielu jej znajomych, a i w postępowaniu sądowym tych obaw przed A. K. (1) nie potwierdza i go broni twierdząc, że ani on ani ona nie byli w mieszkaniu A. N. (1) w trakcie zdarzenia.

Odnosząc się jeszcze do argumentacji zawartej w apelacji prokuratora dotyczącej możliwości wyjaśnienia wielu okoliczności poprzez bezpośrednie przesłuchanie świadka R. B. (1), to jej postawa i treść zeznań uczyniła

nieaktualnymi wiele oczekiwań apelującego. Z uwagi na to, iż świadek zeznała tak jak wyjaśniała w postępowaniu sądowym w swojej sprawie i tak jak tam przedstawiała powody zmiany wypowiedzi nie było możliwości doprecyzowania jej depozycji dotyczących tego, co działo się w mieszkaniu. Sąd Apelacyjny nie widział też potrzeby odtwarzania świadkowi nagrania z eksperymentu czy konfrontacji, a i skarżący czy strona przeciwna takich wniosków nie złożyli. Zeznania policjantów czy też opinie biegłych nie dostarczyły nowych istotnych okoliczności związanych z przebiegiem czynności procesowych czy wydanymi opiniami przeważających za odmienną oceną zeznań R. B. (1), a wręcz przeciwnie, co przedstawiono wyżej. Za takie zmiany mające wpływ na treść rozstrzygnięcia nie można uznać wniosków opinii toksykologów, że A.

N. (1) mogła być pod wpływem alkoholu czy też ustalenia, że świadek została jedynie zatrzymana pod podejrzeniem zabójstwa, natomiast przesłuchana została po raz pierwszy po przedstawieniu jej zarzutów z art. 162§1 kk i 240§1 kk. Wynik postępowania w sprawie V K 273/18 z racji samodzielności jurysdykcyjnej sądu z art. 8§1 k.p.k., nie ma żadnego wpływu na rozstrzygnięcie w tej sprawie. Istotnym jest dla oceny wiarygodności R. B. (1) to, że obciążające zeznania (wyjaśnienia) złożyła „jedynie” wtedy, gdy miała sprawę razem z A. K. (1), natomiast w obu postępowaniach sądowych odwołała te pomówienia. Rzeczywiście w świetle treści art. 7 k.p.k. nie obowiązuje żadna reguła dowodowa, która stanowiłaby przeszkodę do oparcia wyroku skazującego na jednym dowodzie, ale orzecznictwo wypracowało zasady oceny takiego dowodu i, jak wykazano to wyżej, szczegółowa analiza

zeczności świadka, jej postawy, motywacji, itd. doprowadziła do jednoznacznego wniosku, iż świadek R. B. (1) jest niewiarygodna, bo jej zeznania są niekonsekwentne, niestanowcze i nielogiczne oraz świadek miała interes w tym, aby obciążając inne osoby uniknąć surowszej odpowiedzialności karnej. W świetle podniesionych wyżej przesłanek, w tym również i treści wszystkich zeznań R. B. (1), stanowisko prokuratora o przekonujących zeznaniach (wyjaśnieniach) świadka postępowania przygotowawczego jest nie do przyjęcia. Podawane przez świadka motywy zmiany wypowiedzi również nie przekonują, bo za takowe należy uznać korzyści (interes) świadka związane z odpowiedzialnością karną. Zatem za nieprzekonujące należy uznać podejmowane przez prokuratora próby wykazania, iż R. B. (1) nie miała powodu, aby obciążać bezpodstawnie A. K.

(1), bo przecież ostatecznie taką korzyść procesową, w postaci zdjęcia podejrzeń o zabójstwo i poniesienie odpowiedzialności karnej jedynie za nieudzielenie pomocy i niezawiadomienie o przestępstwie, osiągnęła.

Rozważania prokuratora o tym, iż oskarżona na początku postępowania przygotowawczego, podała wersję zgodną z rzeczywistością, bo przedstawianie innej nie miałoby sensu, a ze względu na zatrzymanie wielu osób wskazała właściwą, bo nie miała powodów do bezpodstawnego pomówienia A. K. (1) i świadomość świadka o dysponowanie przez organy ścigania dowodami dotyczącymi rzeczywistego sprawcy, są chybione.

A. K. (1) był dobrym kandydatem na sprawcę, już chociażby z tego względu, że był karany za tego typu przestępstwa i

razem w tym czasie przebywali, chodzili pod mieszkanie A. N. (1). Osobisty interes R. B. (1) przy ustalonych cechach jej osobowości (obniżony krytycyzm, niedokształcone poczucie winy) warunkowały także takie jej postąpienie, zaś, jak wynika z czynności podejmowanych przez policję i prokuratora w pierwszych godzinach śledztwa, w tym w szczególności mając na względzie wielość zatrzymań i to ze wskazań R. B. (1) (zob. notatki urzędowe), nie można przecież twierdzić, zważywszy nawet na jej poziom rozwoju, że miała świadomość, iż policja zatrzymała rzeczywistego sprawcę.

Trudno mówić o adekwatności (zgodności z poziomem rozwoju i osobowością) zachowania świadka na miejscu zdarzenia tuż po przestępstwie, nawet według wersji prokuratora o popełnieniu go przez A. K. (1). Osoba o cechach

wykazywanych przez prokuratora powinna zachować się właśnie inaczej, a nie w sposób wyrachowany, polegający na nieudzieleniu pomocy, niezawiadomieniu organów ścigania i liczeniu na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Zresztą to co było później, podchodzenie pod mieszkanie, obserwacja działań policji, treść zeznań (wyjaśnień), tłumaczenia ich zmiany, zachowanie w Sądzie Apelacyjnym podczas składania zeznań, przeczą również tezie prokuratora o zagubieniu świadka i nie wskazują na konieczność oceny jej poczynań tak jak osoby upośledzonej umysłowo czy życiowo niezaradnej. Również bezdomność, alkoholizm, brak pracy nie przeczą jej działaniu zmierzającemu do poniesienia łagodniejszej odpowiedzialności karnej, co zresztą udało się jej osiągnąć, jak i wcześniejszym zachowaniom na

miejscu zdarzenia,
jakie zasadnie
dostrzega Sąd
Okręgowy, a które
błędnie zostały
ocenione w
postępowaniu
przygotowawczym
przez organy
ścigania.

Podkreślić należy, iż
uzupełnione
postępowanie
dowodowe,
zwłaszcza w zakresie
dowodów
naukowych,
podważyło
twierdzenia
prokuratora o
pobycie A. K. (1) w
mieszkanie A. N. (1)
i tezy o możliwości
niepozostawienia
przez oskarżonego
śladów swojej
bytności na wielu
przedmiotach. O
ile rzeczywiście
ze względu na
właściwości
przewodów
elektrycznych ślady
A. K. (1) na
nich mogłyby się
nie zachować (nie
nanieść), o tyle
niemożliwym jest,
także z punktu
widzenia
doświadczenia
życiowego, aby
oskarżony nie
postawił swoich
śladów
biologicznych i
odcisków palców
na wielu innych
przedmiotach,

<p>których niewątpliwie używał. Zatem i argumentacja prokuratora zawarta w apelacji w tym zakresie jest chybiona. Z tezami prokuratora dotyczącymi braku śladów pobicia u A. N. (1) należy się zgodzić, ale wobec niewiarygodności zeznań R. B. (1) co do pobytu oskarżonego w tym mieszkaniu i wnioskach opinii biegłego genetyka i z zakresu daktyloskopii wykluczających obecności A. K. (1) tam, ich logiczna poprawność nie do sprawy nie wnosi.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie III Wydział Kamy do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wobec tego, iż podniesiony zarzut okazał się</p>			

niezasadny żądanie prokuratora o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie mogło zostać uwzględnione.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.	Nie stwierdzono.	
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności		
Nie ma podstaw do ich formułowania.		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonego.		
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy		

<p>Prawidłowa ocena dowodów i trafne ustalenia faktyczne dotyczące tego, że oskarżonego nie było na miejscu zdarzenia.</p> <p>Niezasadność postawionego przez prokuratora zarzutu naruszenia prawa procesowego i błędnych ustaleń faktycznych.</p>			
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>		
<p>Nie dokonano zmiany wyroku.</p>			
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>			
<p>Nie było podstaw do ich sformułowania.</p>			
<p>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>	<p>Nie wystąpiła.</p>	<p># art. 439 k.p.k.</p>	

Zwiężle o powodach uchylenia			
Nie było podstaw do ich formułowania.			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
Nie było podstaw do ich formułowania.			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
Nie było podstaw do ich sformułowania.			
5.3.1.4.1.	Nie stwierdzono.	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
Nie było podstaw do ich formułowania.			
1.1.8. Zapatrywania i prawne			

wskazania co do dalszego postępowania		
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	Nie było.	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II.	Wobec uniewinnienia oskarżonego, zgodnie z treścią art. 632 pkt 2 k.p.k., koszty postępowania ponosi Skarb Państwa. Z uwagi na pomoc prawną udzieloną przez radcę prawnego R. T. oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym w sprawach II AKa i II AKa 206/20 i skargowym przez Sądem Najwyższym Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz obrońcy kwotę 2804,40 zł z podatkiem VAT. Na tę sumę złożyły się	

kwoty: za pierwsze postępowanie odwoławcze 600 zł - 1 termin 12.12.2019r. + 120 zł - 2 termin 28.05.2020r.; za postępowanie skargowe przez Sądem Najwyższym - 600 zł; za drugie postępowanie odwoławcze: 600 zł - 1 termin 16.11.2020r. + 360 zł za terminy 2.02.2021r., 15.04.2021r., 28.04.2021r., a więc 720 zł + 600 zł + 960 zł = 2160 zł x 1,23 podatku VAT co daje łączną kwotę 2804,40 zł. I taką też kwotę Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz obrońcy, a nie wnioskowaną 2952 zł, na podstawie art. art. 22⁽³⁾ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 2115 i 2193) oraz § 4, 17 pkt 5 i 6, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 3 października 2016 r. tj. z dnia 30 listopada 2018 r.

	(Dz.U. z 2019 r. poz. 68).	
7. PODPIS		
SSO del. Jacek Szreder SSA Stanisław Kucharczyk SSA Andrzej Wiśniewski		

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Uniewinnienie od popełnienia czynu		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana